

Od Wydawnictwa.

Wobec niesłychanej **drożyzny wszystkich materiałów** niezbędnych do wydawnictwa, jak papier, chemikalia i t. p., których **ceny wzrastają niemal z dniem każdym i podskoczyły do 500 proc.**, utrzymanie dawnej ceny pisma okazało się niemożliwe. Aby choć w części pokryć koszt wydawnictwa, co jest koniecznym warunkiem jego rozwoju, zmuszeni jesteśmy

z dniem 1 lipca b. r. podnieść prenumeratę

która odtąd wynosić będzie:

kwartalnie 6 K 25 h, półrocznie 12 K 50 h, rocznie 25 K, a cena pojedynczego numeru 50 h.

Zawiadamiając o tem naszych P. T. Prenumeratorów i Agencye, mamy niepłonną nadzieję, że najszerze koła naszych Czytelników zrozumieją konieczność tej podwyżki, **tak nieznacznej w stosunku do ogólnej drożyzny.**



Otwarcie parlamentu austriackiego: Prezydent Izby poselskiej dr. Gross i wiceprezydent Jnkel udają się na uroczystość otwarcia parlamentu.



Dwór wiedeński w procesyi Bożego Ciała: Cesarz Karol (X) i cesarzowa Zyta (XX) w otoczeniu dworu i gwardyi.



Boże Ciało w Warszawie: Procesja przed Zamkiem królewskim. Legioniści prezentują broń. (Fot. Dulęba, Warszawa).

Otwarcie parlamentu austriackiego.

Po trzech latach wojny parlament wiedeński otworzył wreszcie swe podwoje. Moment ten stanowi niewątpliwie zwrotny punkt w wewnętrznym życiu Austrii, pozbawionej od początku wojny najważniejszego organu konstytucyjnego, jakim jest wolna trybuna parlamentarna. Z ogromnem też napięciem oczekiwano pierwszej „wojennej” sesji parlamentarnej, która też już na pierwszych posiedzeniach wykazała, jak ten parlament był potrzebny dla ujawnienia rzeczywistych stosunków w państwie i zmian, jakich dokonała ta największa w dziejach wojna. A zmiany te i w układzie stronnictw parlamentarnych wyraźnie się zaznaczyły. Przedewszystkiem zaszedł w dziejach parlamentaryzmu austriackiego fakt dotychczas niebywały, że Koło polskie, w myśl powziętych w Krakowie uchwał, zajęło stanowisko opozycyjne. Uzasadnił je w dłuższem przemówieniu na jednym z pierwszych posiedzeń prezes Koła polskiego dr. Łazarski, który złożył następujące oświadczenie:

„Naród polski ożywiony uczuciem jak najgorętszej miłości ojczyzny, przejęty słuszością nieprzetrzymanych praw swoich do samodzielnego państwa, dziś w obliczu wydarzeń, które mają stworzyć nowe porządki państwowe w Europie, na zgromadzeniu plenarnem polskich posłów parlamentarnych i sejmowych, na słynnem zgromadzeniu z 28. maja 1917 roku uchwalił w Krakowie znaną ogłoszoną w prasie rezolucję. Rezolucya ta, która domaga się zjednoczonej, niezawisłej Polski i ujawnia żywotne dążenia całego narodu polskiego, jest istotą naszej polityki